Ner 154. ROK 1837. PONIEDZIAŁEK 10 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Pelagii Męczennicy.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Olcha.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 5."' 277	†° 10, 0	3," 91	Zachodni słaby	Chmury	o 5^{4} d. c. nm. † 10° 0
8	2	4, 549	12, 8	4, 54	Pn Zachodni średni	Pochmurno	deszcz c. nsjw. † 21 1
	10	4, 153	11, 4	4, 08	" "	Chmury	o 5^{4} deszcz
	6	3, 613	8, 8	3, 02	Zachodni mocny	Chmury	cieplo najm. † 8° 8
9	2	3, 738	11, 0	3, 30	" "	Pochmurno	deszcz ciep. nw. † 14 4
	10	3, 972	8, 4	3, 48	Pn Zachodni mocny	Pochmurno	o 6^{4} deszcz

Część Urzędowa.

Nro 2,688.

OBWIESZCZENIE.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy Józef Słodkowski były komornik przy Sądach tutejszokrajowych w d. 2 kwietnia r. b. zszedł z tego świata, przeto Trybunał zawiadamiając o tem publiczność, wzywa wszystkich w ogólności, którzyby jakiekolwiek mogli mieć z urzędowania jego pochodzące pretensye, iżby w przeciągu miesiąca jednego od dnia dzisiejszego ogłoszenia rachując do Trybunału zgłosili się, wrazie bowiem niezgłoszenia się z pretensyami swojemi, prekludowani zostaną i kaucya za tymże zapisana sukcessorom wydaną zostanie.

Kraków dnia 27 czerwca 1837 r.

Sędzia prezydujący,
K. *Hoszowski.*
Librowski Sekr.

[(3r.)

PROKURATOR
przy Trybunale I. Instancyi
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadamia strony interesowane, iż gdy woźny Sądu Pokoju Okręgu V. Krzeszowice, Ludwik Zagajewski podał żądanie do Prezesa Sądu III. Instancyi o uwolnienie go od obowiązków służby, przeto wszyscy pretensje z tytułu urzędowania tegóż woźnego mieć mogący, w ciągu miesiąca jednego od datty niniejszego ogłoszenia, zgłosić się winni do Trybunału I. Instancyi, i dowody popierające złożyć, po upływie bowiem tego czasu żądane uwolnienie, tudzież kaucya do tego urzędu przywiązana woźnemu Zagajewskiemu wydane zostaną.

Kraków dnia 7 Lipca 1837 r.

Bogusz.
J. *Więckowski.*

Część Polityczna.

— *Warszawa* 5 *Lipca.* —

Lubo cholera, która się w mieście naszem od kilku dni zjawiła, dotąd się niezbytecznie rozszerza, gdy jednak w teraźniejszéj porze roku bardziéj by się rozszerzyć mogła, Rząd o dobro ogólne mieszkańców zwłaszcza biedniejszych dbający, już urządził w różnych miejscach miasta szpitale dla cholerycznych przeznaczone i w wszelkie potrzeby i należytą służbę lekarską opatrzone; gdy jednak doświadczenie okazało, iż cholera nie jest bynajmniej chorobą zaraźliwą i że owszem zawsze powstaje wskutek szkodliwych na ciało ludzkie działających wpływów, i o tyle okazuje się rzadziéj, o ile człowiek niewystawia się na podobne wpływy szkodliwe, wynika ztąd, jak ważne jest należyte zachowanie się dyetetyczne w czasie panowania téj choroby, które zaiste jest tak ważne, iż śmiało wyrzec można że człowiek każdy z pewnością cholerze zapobiedz może, jeżeli pod każdym względem należyty zachowuje tryb życia. Srodki główne dyetetyczne ku temu zmierzające, są następujące: 1) Należy utrzymywać największą czystość w mieszkaniach szczególniéj co do powietrza które odświerzać należy częstem otwieraniem okien i drzwi, strzegąc się przytem przeciągu powietrza. 2) Należy unikać wszelkich tłumnych zgromadzeń, bądź publicznych bądź prywatnych, zwłaszcza zaś takich gdzie natłok osób, a do tego przy zapalonem mnogiem świetle, psuje powietrze, mianowicie zaś wszystkich zabaw szczególniéj nocnych z tańcami połączonych, jako do zbytecznego rozgrzania i następnie zaziębienia powód dających, 3) Bielizna powinna być ile możności często zmieniana, kąpiele ciepłe nie gorące, są przydatne z tą ostrożnością aby po ich użyciu nie wystawiać się na zaziębienie; kąpiele zaś zimne są szkodliwe, jakoteż kąpanie się w rzekach lub stawach. Nie należy sypiać ani we dnie, ani w nocy pod gołem niebem zwłaszcza na wilgotnej ziemi, a w nocy nie otwiérać okien w mieszkaniach. 5) W dnie słotne i chłodne odziewać się trzeba ciepło i przemokłszy na deszczu, przemieniać natychmiast odzież i bieliznę, a przytem wypić filiżankę ciepłej herbaty, lub kawy, lub kieliszek wódki; równie nie należy bez potrzeby długo zostawać na otwartem powietrzu wieczorami i w ogólności w czasie wilgotnym i bez ruchu ciała, 6) Po rozgrzaniu się mocnem nie należy pić zimnego napoju. 7) Przez cały ciąg panowania cholery trzeba ciepło opasywać brzuch, najlepiej pasem flanelowym. 8) Naczczo nie należy wychodzić z domu. 9) Pokarmy i napoje wszelkie których się używa, powinny być najlepszego gatunku w ogólności zaś zachować wypada w jedzeniu umiarkowanie i unikać obładowania żołądka nawet pokarmami zdrowemi. 10) Nie trzeba w cale używać mięsa zepsutego, trudnego do strawienia, jako to: wędzonego, bardzo tłustego, wieprzowiny i kiełbas, ryb uśniętych i raków, chleba niewypieczonego z zakalcem, z mąki stęchłej zrobionego ani też chleba jeszcze ciepłego, sera, kwaśnego mleka, jaj nieświéżych i twardo gotowanych, tłustych melszpejsów, pasztetów, lodów, chłodników, wszelkich owoców niedojrzałych, *ogórków świeżych i kwaszonych*, kapusty surowej, surowej rzepy, rzodkwi, wszelkiej sałaty i grzybów. Szkodliwe także są pokarmy zimne mięsne a szczególniej na noc, jako też długo przechowywane odgrzewane, rówaie wystrzegać się należy pokarmów rozpalających, to jest, zbyt zaprawionych korzeniami, zgoła pokarmy najprościej przyrządzone, najlepiej zdrowiu służą pod czas panowania cholery. 11). Przed obiadem dobrze jest dla przyzwyczajonych wypić kieliszek wódki zwłaszcza gorzkiej przy obiedzie zaś kieliszek dobrego wina, za napój służyć może wystałe piwo i czysta świeża woda, najlepiej z dodatkiem cokolwiek wina lub araku, nie zaszkodzi także kawa lub herbata z arakiem, wystrzegać się zaś należy najmocniej picia piwa młodego lub

skwaśniałego, lub też takiego miedu albo wina: również unikać należy szkodliwego zawsze używania spirytusowych trunków aż do opojenia; ludzie oddani nałogowi pijaństwa, zwykle najpierwéj stają się ofiarą cholery. 12) Nie należy się wysilać pracą zbyt długo trwającą i nużącą ciało i w ogólności prowadzić życie porządne i we wszystkiem umiarkowane. 13) Nie trzeba używać bez potrzeby i bez porady lekarza żadnych lekarstw, zwłaszcza womity lub laxowanie sprawujących, a gdy się pokaże rozwolnienie od którego się najczęściéj cholera rozpoczyna, należy natychmiast przywołać lekarza. 14) Wrazie okazania się rozwolnienia, nie należy przed przybyciem lekarza używać żadnych leków prócz klejków ciepłych.

— *Z Turynu* 8 *Czerwca.* —

Bieg interesów politycznych w Hiszpanii wywiera wpływ wielki na Włochy, a ostatnie doniesienia, które pomyślnie brzmią dla karlistów i z woli rządów włoskich są wielokrotnie rozglaszane, nie chybiły zamierzonego celu, utwierdzają bowiem mniemanie, że restauracya, to jest przywrócenie D. Carlosa na tron, miejsce mieć będzie. W Genui zdają się kupcy oczekiwać tylko chwili, w któréjby wojsko karlistowskie usadowiło się ostatecznie w Katalonii, nie omieszkają bowiem natenczas korzystać z téj okoliczności, przesyłając wszystkie potrzeby wojenne do wybrzeżów Katalonii.

ROZMAITOSCI.

Bruk ze srebra. — Lima, teraźniejsza stolica poludniowo-amerykańskiéj rzeczypospolitéj Peru, pod panowaniem hiszpańskiem tak była bogatą, że kupcy tamtejsi, na cześć wice-króla, xięcia de la Plata, gdy obejmował ster rządu téj prowincyi, *płytami srebra* wybrukować kazali drogę, którędy do swojego pałacu przejeżdżał.

Dyrektor teatru przy bramie ś. Marcina, zaskarżył jednego z swoich Aktorów, że nie chce co wieczór grywać kochanków Panny Żorż. Czy ta Aktorka jest młodą lub starą, piękną lub brzydką, o tem dzienniki francuzkie nic nie wspominają. — Młody elegant w Paryżu wszedłszy do kawiarni, zażądał mało znanego pisma. »Nie trzymamy go« odpowiada markier; elegant gniewa się, że w tak znacznej kawiarni niema ulubionego dziennika; przychodzi gospodarz dla uspokojenia sprzeczki; lecz z sprzeczki powstaje kłótnia, a na koniec i proces. Okazało się potém, że ów elegant był właśnie redaktorem żądanego dziennika. — Goście w ogrodzie botanicznym w Paryżu często podawali pokarmy znajdującym się tam zwierzętom, niektóre zachorowały; a dla uniknienia nadal podobnym wypadkom, przełożeni kazali przybić następujące ostrzeżenie: »Dla utrzymania zwierząt, odtąd wszelka żywność dla nich zabroniona.«

»Czemu ośle piszesz tak nieortograficznie?« »To nie moja wina panie professorze, mam pióro źle zatemperowane.« — Podróżny opowiedział, że w *Adersbach* (w Czechach), echo że 6 i 7 razy się odbija. »To nic jeszcze, odrzekł na to Szwajcar, w naszych górach mamy tak mocne echo, że jeśli kto kichnie, to one odpowiada *Na zdrowie!*«

W teatrze przy bramie Sgo *Antoniego*, podoba się 4ro-aktowa drama *Rastila*; zaś nowa sztuka Denojego autora *Warjatki*, wcale się nie udała. — Wielki koncert dany w *Sztokolmie* 10go z. m. na pamiątkę *Mozarta*, zgromadził znaczną liczbę amatarów. Królowa i Następczyni tronu na nim się znajdwały. — Wynaleziono w Ameryce nowy rodzaj armat, z których można wystrzelić po 30 razy na każdą minutę. Doświadczenie niemi uczynione w bitwie przeciw Indjanom w *Florydzie*, zupełnie się powiodło. 100 ludzi zaopatrzonych taką armatą, tyle zdziałać może, ile 1,000 ludzi zaopatrzonych armatą zwyczajną.

Jeszcze kilka takich wynalazków, a może nastąpić zmiana w taktyce wojennej.

Myśli jednego z dziwacznych teraźniejszych autorów. Czy dziewczęta kochają w wiośnie swego życia? W owej tkliwej po, rze życia, gdy róże zaczynają rozkwitać na licach, a uczucia dopiéro się obudzać, miłują tylko grzecznisia i krawca. Modniarka i kochanek razem mieszkają w sercu takiej dziewczyny. Wierszyk i girlanda dla niej hołdem jednakowym. Walc i westchnienie zarówno ją wzruszają; dobry tancerz równie długo żyje wjéj sercu jak wierny kochanek. Miłość takiego wiosennego anioła jest tylko chwilowem zabłyśnieniem myśli; promieniem marcowym, spojrzeniem kwietniowem, grymasem. Jej skłonność jest tylko humorem, miłość kaprysem, przywiązanie własnem upodobaniem. Dziewczyna w wiosnie życia nie może sama kochać, ale dać się kochać od innych; dziś upodoba sobie jednego, jutro znów innego. Mebluje ona swoje serce równie jak garderobę i zarówno przywdziewa skłonności i kawalerów, jak i mody rękawiczki.

Na słońcu znowu wiele plam się pokazuje, piętnaście oddzielnych widzieć można i te na tarczy słonecznej nie równo są rozrzucone, niektóre z nich zbliżone do siebie tworzą gromady plam tak znacznie, iż je przez szkło ciemne bez powiększenia widzieć można. Wszystkie są koloru czarnego, przy większych są i małe w postaci punktów czarnych, otoczone tłem jaśniejszem.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 8 do dnia 10 Lipca.

Grzybowski Wincenty, Krasiński Izydor hr., Szymczykiewicz Konstanty, Breitenwald Ferdynad, Zdanowski Antoni, Kreczowska Klementyna, Kempiński Karol, Telczyński Józef, Chronewska Marya, Hube Karol, Szuwalski Adam, Czaplicka Anna, Kubiczek Jakób, Dobrzański Józef, z Polski; — Wisniowski Mateusz, Helmreich Karol, Strzelecka Ludwika, Marynowski Tadeusz, z Galicyi; — Ehrhardt Traugutt, i Fryderyk, Starz Antoni, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Kohen Abraham, Antonew Afanazy, do Polski; — Wysocki Floryan, Rybowicz Teodor do Galicyi.

Doniesienia.

Jest do wypożyczenia na pewną hypotekę summa blisko 8000 złp. do nieletnich Sikorskich należąca; życzący takową zasięgnąć zgłosić się zechce do opiekuna mieszkającego przy ulicy Brackiej w domu pod N. 252 na drugim piętrze.

Kamienica P. Kowalskiego przy ulicy Floryańskiej pod L. 551 położona, na której ciąży 14000 widerkafu, jest z wolnéj ręki każdego czasu do sprzedania; bliższe wiadomości powziąść można od właściciela tamże na dole mieszkającego.

Zawiadamiam strony interessowane że Kancellaryą Notaryalną przeniosłem do domu przy ulicy Grodzkiej pod L. 8⅕ zwanego *Napodelwiu* na drugie piętro.

Kraków d. 5 Lipca 1837 r.

(3r.) *Sebastjan Korytowski* Notar.

TEATR NIEMIECKI.

Jutro, to jest we wtorek, dnia 11 lipca daną będzie Norma wielka romantyczna opera przez Felixa Romani, z muzyką nieśmiertelnego kompanisty Beliniego. Sztuka ta z największém zadowoleniem przyjmowana we wszystkich stolicach Europy, zapewne nigdy nie przestanie zachwycać ich mieszkańców swoją prawdziwie cudną muzyką exekwowaną przez podwójną orkestrę, na scenie i w sali.